

Nro.

10.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW,
W LWOWIE.

Dnia 14go Stycznia 1796a

G a z e t y.

NIEMCY.

*Dalszy ciąg Rapportu Feldmarszałka Hr.
Clerfayta.*

Potym Jenerał *Hodysz* pomknął się do
Ekweiler i obiał stanowiska blisko nie-
przyjaciół przy *Kopstein*; Jenerał *Boros*
do *Herkenfeld* a Jenerał *Hobenlobe* do
Stromberg.

K 1

Dnia

Dnia 14. uderzył Jenerał *Marceau* na przednie straży Jenerała *Kray*; ale zaczepka jego nie miała skutku. Jenerał *Nauendorf* poszedł dnia tego z całym Korpuśem swoim do *Birkenfeld*. Jenerał *Hodycz* zaczepił nieprzyjaciela przy *Klopstein*, zdobył 200. ieńców, iedną armatę i 2. wozy ammunicyne.

Jenerał *Boros* z swéy strony poymał także dnia tego około 30. ieńców.

Dnia 15. umyślił Jenerał *Nauendorf* uderzyć na stanowiska nieprzyjaciół przy *Stumpfen - Thurm*: iakoż taiego usilność dobry miała skutek i nieprzyjaciel wieczorem cofnąć się musiał do *Trarbach* utraciwszy 300. w zabitych i 150. poymanych. Woyska Cesarzskie dzielnie się spisały w téy sprawie. Takiem powodzeniem ośmielony Jenerał *Nauendorf* pomknął przednie swe straży do *Daumen* blisko *Tremiru*. Korpus *Pellegrini* składające się z 3. Kompanii napadnione było dnia tego od nieprzyjaciół przy *Kempfeld*. Kommendant Batalionu Major *Strachwitz* ściągnął w tym razie rozlokowaną swą Kommendę i odparł był z początku nieprzyjaciół: ale że ci przez 4. godziny wciąż napałowali go z wielką zaciętością, gdy mu nareście zabrakło

kło prochu, obskoczony ze dwóch stron, poddać się musiał z swą komendą nieprzyjacielowi. W tym przypadku utraciliśmy także 2. armaty.

Potym zdarzeniu nieprzyjaciel ściągnął znaczne siły przeciw prawemu skrzydłu Jenerała *Nauendorfa*, zagrażał mu zayściem z tyłu, przez co trudno było przeszkodzić cofaniu się jego do *Tremiru*; z tych miar pomieniony Jenerał widział się przymuszonym do cofnięcia pod *Birkenfeld*.

To gdy się działo, Feldmarszałek *Clerfayt* wydał rozkaz Jenerałom *Hobenlobe* i *Boros* do zaczepienia przednich straży nieprzyjacielskich. Jenerał *Hobenlobe* posunął się tym końcem dnia 17. zrana ku *Bacharach* i *Tagsweiler*, pod czas gdy Jenerał *Boros* odpierał nieprzyjaciół przy *Diernbach*. Lubo Jenerał *Hobenlobe* kazał był przeprowadzić część lekkiego wojska z prawych brzegów *Renu* na lewe, i wspierać Czaykami attak pod *Bacharach*; z tym wszystkim nie można było silnego nieprzyjaciela wyprzeć z tego stanowiska. Inne atoli kolumny szczęśliwsze były, bo chociaż nieprzyjaciel walczył się opierał, i kilkakrotnie przymuszał je do cofnięcia się,
spe-

spędziły go jednak przy końcu z znaczną stratą z zajętego stanowiska. Przed wieczorem dnia tego usiłował wprowadzić nieprzyjaciel odzyskać swą stratę, i udało mu się spędzić lekkie nasze Kawalerie od *Rautnerhöhe*, ale Major *Morsini* odparł go na nowo poymawszy jednego oficjera i 30. ludzi. Cośaiący się nieprzyjaciel ścigany był długo i utracił w ieńcach około 100. ludzi. Potym zdarzeniu osadziliśmy *Taxweiler i Diernbach*.

Feldmarszałek Hr. Clerfayt szczególnie przypisuje dobry skutek tych potyczek Xięciu *Hobenlobe*. Wojsko także szczegulne odebrało zalety.

Strata nasza w tych zdarzeniach do 17. Grudnia wynosi do 73. unterofficerów z gemeinami i 1. oficjer i 25. koni; rannych 13. oficjerów, 558. unterofficerów z gemeinami i 68. koni; w niewolą zabranych 9. Oberofficerów, 311. unterofficerów z gemeinami i 4. konie.

W pomniejszych potyczkach ubitych, rannych, i w niewolą zabranych Oficjerów liczy się 13.

Feldmarszałek Hr. *Wurmser* donosi z Manheimu dnia 24. Grudnia, że nieprzyjaciel dnia 18. przybliżył się 2. ko-
lu-

lumnami od 9. batalionów Infanteryi 3. Reimentów Kawaleryi przy liczney Artyleryi drogą od *Homburg i Dwüch-Mostów* wiodącą ku obozowi naszemu przy *Trippstadt*, pod czas gdy korpus jego drugie okazało się przy *Schoop i Leynen*. Jenerał *Meszaros* domyślił się zaraz, że nieprzyjaciela zamiarem było wdrzeć się do *Schoop i Landstubl*, z tey przyczyny wzmocnił pomienione stanowiska tak dobrze, że nieprzyjaciel opanować ich nie mógł. Ale gdy mu się tu nieudało dokazać swego, obrócił swą siłę na *Altstubl*, i opanował wzgórek *St. Marcina*, z kąd artylerya jego mocno szkodzić mogła naszym w *Landstubl*. W takich, więc okolicznościach cofnąć się musiał Jenerał *Meszaros* aż do *Bredne*, gdzie utrzymywał się mimo zacięte szturmy i rzęśisty ogień z strony nieprzyjaciół dawany, dość długo; lecz gdy nakoniec i *Landstubl* szturmen wzięte zostało, cofnął się daley do *Kinsbach*.

Za nastąpieniem nocy obie strony trzymały się spokojnie w zajętych stanowiskach. Jenerał *Meszaros* widząc, że woyska zbytne były znużone, nie atakował nieprzyjaciela, a dnia 19. miał się tylko na ostrożności, w przypadku,
gdy-

gdyby zaczepka nastąpić miała. A nieprzyjaciół także z swej strony zmordowany męstwem wojsk naszych w bitwie dnia poprzedzającego, i widząc, jakie się czyniły przygotowania na przyjęcie jego, nieśmiało już dnia tego przpuszczać ataku.

Dopiero dnia 20. przedsięwziął Jenerał *Meszaros* wyprzeć nieprzyjaciół z opanowanych stanowisk, tym końcem chciał go atakować przy *Schoop*, *Tripstadt*, *Landstuhl*, i *Rimdsbach* ze 3. stron zarazem. Ale ten widząc się tak mocno zagrożonym, opuścił wcześniej *Landstuhl* i *Schoop*, a nasi obiegli te stanowiska.

Strata nasza w tych zdarzeniach składa się w zabitych 1. oberofficyera 33. unterofficyerów z *gemeinami* i 17. koni; rannych 2. oberofficyerów, 58. unterofficyerów z *gemeinami* i 6. koni.

Strata nieprzyjaciół musiała być znaczna, ponieważ ci, mimo przewyższającej siły, niekusili się dotąd o przypuszczenie ataku na nasze stanowiska.

Z. Wie-

Z Wiednia dnia 2. Stycznia.

W tutejszych okolicach małośmy jeszcze tego roku mieli przymrozków. Mgły gęste i łagodne deszcze naprzemian dotąd panować zwykły; wiatry zaś chociażem przyżywiey wiały, te nigdy nie były od północy. Tak łagodna pora, jest bardzo dogodna dla uboższej klasy mieszkańców Wiedeńskich, którzy przy nadzwyczajney drogosci drzew niezdołaliby się opalić. Ale że drzewa w tym stanie zaczynają się już pękać, i robaństwo na polach się roi, obawiać się słońcie należy, aby płody ziemne tym sposobem nieucierpiały.

Z Budweis w Czechach. Wyszedł niedawno transport od 60. armat, i 160. wozów ammunicyi do armii Włoskiej przeznaczony; dwa inne transporty podobne mają w krótkce bydź tamże wyprowadzone.

Z Moguncyi dnia 20. Grudnia.

Podług urzędowych doniesień z *Rudesheim*, przeprawiła się dnia 17. tego

go miesiąca równo ze dniem część woyska Austriackiego na lewy brzeg Renu pod *Lorch*, i zaczepiwszy przednie straży nieprzyjaciół, odparła je o pół ćwierci mili do *Bacharach*. Nieprzyjaciół zatarasowawszy bramy miasta, nie mógł z tego miejsca dali bydz odpartym pomimo chęci i ochoty, iaką miały woyska Cesarzskie bić się ieszcze z nim. W kilka godzin potym, nieprzyjaciół odzyskawszy siły, przypuścił tak zacięty atak na Cesarzskich, iż się ci nieco cofnąć musieli. Dnia 18. przednie straży tych ostatnich, posunęły się znowu do lasu przy *Bacharach*, a Francuzi stali na przeciw nim w polu otwartém; spodziewać się należy, że w krótce w tém miejscu przyidzie do bitwy między stronami.
